

Rosja pracuje nad nową rakietą balistyczną

15 stycznia 2011

W 2009 roku w Moskwie rozpoczęły się prace nad jeszcze nie nazwaną rakietą balistyczną. Prezes jednej z korporacji militarnych zajmujących się projektem ujawnił, że jego spodziewane zakończenie ma nastąpić nie wcześniej niż w 2017.

W komentarzach do ogólnie przemilczanej wiadomości podanej przez rosyjską agencję prasową ITAR-TASS, szef Rosobshemash powiedział, że nowy pocisk będzie w stanie przebić się przez jakąkolwiek tarczę antyrakietową. Podkreślił, że jak najbardziej dotyczy to także tej budowanej przez USA, jak i planowanej przez NATO europejskiej tarczy antyrakietowej.

Rosja prowadzi prace nad nową rakietą pomimo niedawno negocjowanego układu o rozbrojeniu, który miał znacząco zmniejszyć nuklearne arsenały USA i Rosji. Nowa rakietą ma zastąpić nieco leciwą już międzykontynentalną rakietę balistyczną SS-18, która ze względu na wielkość przenoszonego ładunku zyskała przydomek „Szatan”. W chwili obecnej przewiduje się, że Rosja posiada pomiędzy 50, a 88 silosów, w który składowane są te pociski. Eksperci oceniają, że z jej zasięgiem 10 000 mil i siłą wybuchu 500 razy większą od bomby, która została zrzucona na Hiroszimę, jest to na obecną chwilę najpotężniejsza rakietą balistyczną na świecie. Ci sami eksperci uważają, że Rosja chce wyprodukować pocisk o nie gorszych parametrach, jednak taki, do wystrzelenia którego nie będzie potrzebny silos.

Wiadomości te wypływają na światło dzienne w momencie, kiedy Rosja zapowiedziała na następny rok największy rozwój sił zbrojnych od czasów upadku Związku Radzieckiego. Premier Władimir Putin oświadczył niedawno, że Kreml planuje wydać na ten cel w ciągu następnych dziesięciu lat 420 miliardów

funtów.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: 11tr

Na podstawie: telegraph.co.uk